

# GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.  
kwartalnie . . . 2 " 50 " || całorocznie . . . 10 " — "

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły oddane Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZENSTWO.

(Obserwacje i uwagi.)

I.

ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZENSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Oto leży przedemną stos sprawozdań rocznych, wydawanych przez dyrektorów szkół średnich. Biorę „pierwsze, lepsze“ zwrach, jak je przypadkiem ożono:

- |                                |  |
|--------------------------------|--|
| 1. Gimnazjum w Tryeście:       | ogólna l. ucz. 456. l. kl. 13 kl. liczy przecięt. 35 |
| 2. „ Arc. Reimera w Wiedniu: „ | „ 441. „ 12 „ „ 37                                   |
| 3. „ w Bied: „                 | „ 170. „ 8 „ „ 21                                    |
| 4. „ w Białitz (Biała): „      | „ 292. „ 10 „ „ 29                                   |
| 5. „ w Budweis: „              | „ 263. „ 10 „ „ 26                                   |

A teraz dla porównania weźmy parę sprawozdań naszych:

- |   |                     |
|---|---------------------|
| 1. b) Gimnazjum V. Lwów ogólna l. ucz. 839. l. kl. 19. kl. liczy przecięt. 44 |                     |
| 2. b) „ św. Jacka, Kraków: „  | „ 706. „ 17. „ „ 41 |
| 3. b) „ w Jaśle: „  | „ 710. „ 18. „ „ 39 |

Z powyższego zestawienia wynika, że gimnazya nasze są o wiele liczniejsze: najliczniejsze bowiem z gimnazyów niemieckich (wyżej przytoczonych) liczy uczniów 456, najliczniejsze zaś z naszych 839, a więc prawie dwa razy tyle. Dodajemy do tego, że tak licznych gimnazyów niemieckich, jak powołane pod l. 1., jest bardzo mało i tylko dziwnym przypadkiem wpadły mi w rękę aż dwa sprawozdania z tych kilku zaledwie przepełnionych; u nas zaś trudno znaleźć gimnazjum mniej liczne (chyba niezupełne), jak jedno z przytoczonych, natomiast wiele jest jeszcze liczniejszych.

Najwyższa przeciętna liczba uczniów w klasie wynosi w innych krajach koronnych 37. najniższa 21; u nas najniższa wynosi 39, a zatem o 2 więcej, niż tam najwyższa.

Takie gimnazya, jak powołane pod liczbę 3 liczące ogółem niżej 200 uczniów, nie należą w innych krajach koronnych wcale do wyjątków; u nas nawet wyjątków takich nie ma, są natomiast takie zjawiska, jak n. p. w Samborze, że jedna klasa (Ia+b+c) liczy 170 uczniów, to znaczy tyle, ile całe gimnazjum pod l. 3.

Powiększe cyfry są chyba dostatecznym dowodem, że nasi profesorowie — wychowawcy mają wychowywać nie młodzież, ale tłumy młodzieży, a to jest rzeczą nader trudną; tłum bowiem, jak wiadomo, ma swoją odrębną psychologię, tłumowi nie przewodzi ten, który jest powołany do przewodnictwa, ale po największej części ten, kto wyzyskać potrafi pomyślny zbieg okoliczności, a nadto musi on być jednostką, należącą do tego tłumy, a taką jednostką profesor nie jest i być nie może, bo nie jest uczniem.

Nie chodzi tu o to, że w każdej klasie z osobna profesor ma doczynienia z 50 n. p. uczniami, a więc nie z tłumem, ale o to, że w jednym budynku jest kilkanaście takich klas, które tylko na czas lekcyi nie tworzą jednolitej masy tłumy, ale po każdej godzinie łączą się te wszystkie klasy w jedną zbiorową jednostkę, ożywioną tym samym duchem, mającą tę samą psychologię, trudną do poznania i trudną do opanowania. Wpływ więc wychowawczy w takim licznym zakładzie jest bardzo trudny. Tak samo trudny jest wpływ wychowawczy w jednej klasie, liczącej nie mniej, lecz więcej, niż 30 uczniów. To też w innych krajach koronnych klasy liczące 40 uczniów należą do wyjątków, bo po największej części klasę, liczącą 40 uczniów dzielą na dwa równorzędne oddziały po 20 uczniów; u nas, gdy n. p. klasa liczy 56 uczniów, mówi się, że nie ma potrzeby tworzyć małych oddziałków po 28 uczniów i zostawia się 56, a nawet 60 uczniów (czasem i więcej) w jednej klasie. A

przecież chcąc wychowywać, trzeba poznać usposobienie każdego wychowanka z osobna, jego indywidualizm, jego duszę i do każdego z osobna stosować inne środki wychowawcze, inny sposób postępowania.

Cóż się więc dzieje w naszych przepełnionych klasach? Oto nim profesor pozna choć w przybliżeniu swoich wychowanków, upływa kilka miesięcy, potem zaczyna dopiero profesor mniej lub więcej skutecznie wpływać na każdego z osobna i na wszystkich razem, a tu nagle kończy się rok szkolny; po feryach zaś klasę tę dostaje inny profesor, który na nowo rozpoczyna pracę od tego, aby uczniów poznać i znów na tej pracy upływa kilka miesięcy, — powiedzmy — straconych, bo znów zabraknie mu czasu, aby mógł zebrać owoce swej pracy.

Jeżeli więc chcemy przeprowadzić reformę szkolnictwa w tym kierunku, aby szkoła wywierała na młodzież więcej wpływu wychowawczego, musimy przede wszystkim starać się o tworzenie nowych gimnazyów, aby zapobiedz przepełnieniu. Szkoła przepełniona wychowywać dobrze nie będzie nawet przy idealnie doskonałej organizacyi i przy zastosowaniu najlepszych zasad wychowawczych, bo pierwszą zasadą wychowawczą jest warunek, aby na jednego wychowawcę przypadała jak najmniejsza liczba wychowanków. W obecnych warunkach stosunek ogólnej liczby profesorów do uczniów w poszczególnych gimnazyach u nas wynosi 1:23, (pod 2b), 1:22 (pod 1b), podczas gdy stosunek ten w innych krajach koronnych wynosi: 1:18 (pod 1. i 4), 1:12 (pod 3) i 1:11 (pod 5) Obyśmy przynajmniej taki stosunek jak najrychlej uzyskali! (C. d. n.)

## Kronika tygodniowa.

Akcya stronnictwa demokratyczno-narodowego w Samborze.

Niemal ze wszystkich stron i miast kraju dochodzą nas sprawozdania i wiadomości o postępach obywatelskiej pracy podjętej w kierunku zorganizowania w Galicyi silnego stronnictwa, któreby wśród obecnych naprężonych stosunków, wśród walk partyjnych zająć mogło stanowisko odpowiadające godnie znaczeniu i interesom całego naszego narodu i poszczególnych warstw jego, z czego okazuje się, że praca ta, w szlachetnym podjęta celu jest jawną, że mgłą tajemnicy osłaniać się nie potrzebuje.

U nas w Samborze inaczej. Człowiek bowiem, który oświadczył się sam z gotowością skierowania tej pracy obywatelskiej na właściwe tory, który w sali tut. Sokoła urządził poufne zebranie, który wreszcie jako delegat udawał się na ogólne zebranie do Lwowa — uznał publiczną akcyę jako niebezpieczną, czego najlepszym dowodem jest okoliczność, że miejscowe czasopismo żadnej wzmianki o akcyi stronnictwa nie uczyniło i informacji żadnej o tem nie otrzymało.

Dziwi się bardzo, że polityk ten, który w innych wypadkach uchodzić pragnie za obywatela największą cywilną odwagą obdarzonego, w niniejszej a tak doniosłej sprawie zachowuje się tak, jakby się tu rozchodziło o propagowanie jakiejś zabronionej kodeksem karnym, politycznej konspiracyi!

Przed miesiącem rozeszła się po mieście wieść, że właśnie ten filar stronnictwa demokratycznego wy-

dawać będzie w Samborze od Nowego Roku niezawisłe czasopismo, które poświęci głównie sprawie rozwoju podjętej przez dr. Głubińskiego w samborskim powiecie, akcyi. Pocięszalem się nadzieją, że niebawem już odczytam w tym trzecim samborskim tygodniku ciepłe odezwy i cięte sprawozdania, które przedtem dla braku zaufania do „niewyraźnych“ redaktorów w miejscowych pismach umieszczone być nie mogły.

Minał jednakże i nowy rok i po nim jeszcze dwa tygodnie, a o nowej gazecie nawet i drukarze miejscowi już więcej nie wspominają.

Straciwszy tedy ostatnią nadzieję co do możliwości zasięgnięcia języka na miejscu w tej tak mocno interesującej mnie sprawie, przeglądałem skrupulatnie wszystkie lwowskie dzienniki w przypuszczeniu, że ów mały polityczny ignorując miejscową prasę — stołecznymi dziennikami do propagowania swej misyi posługiwać się będzie, lecz i ta czynność okazała się dotąd zawodną.

Zorganizowanie stronnictwa narodowego w Samborze staje się jednakże z każdym dniem sprawą coraz bardziej piekącą, gdyż rańszej akcyi domagają się nie tylko obywale sympatyzujący z tendencyą narodowców, ale co ważniejsza i stosunki obecne, bo zaniedbując sposobność do skonsolidowania się w duchu narodowym, spowoduje się katastrofę tego rodzaju, że wszystkie gminy polskie w powiecie jak n. p. Sasiadowice przejdą z czasem do obozu skrajnie radykalnego, gdzie o miłości ojczyzny ani mowy być nie może.

Byłoby otóż rzeczą bardzo pożądaną, gdyby inicjator organizacyi stronnictwa widząc, iż w działalności swej nie znajduje pomyślnego sukcesu, przybrał sobie do współdziałania w pracy choćby kilku takich obywateli, którzy ciesząc się ogólną sympatją, a nadto mając serce

i patrząc w serce — wyrzucić mogli znaczniejszy wpływ na liczy zastęp ziomek uchyłających się od spełniania obowiązków, czego przecież domagają się od nich najżywniejsze interesy narodu i ojczyzny.

Do pozyskania serc bratnich dla idei, której cel prawami bożemi i ludzkimi dokładnie jest określony, najsukuczniejszym jest zastosowanie żywego słowa, a o prawdziwej tej zaświadczać liczne w ostatnich czasach przykłady, gdzie jeden wymowny agitator często do niemych nawet czynów ogromne porywa za sobą tłumy.

Dlategożby więc do spełnienia dobrego czynu środek ten nie miał się okazać skutecznym?

Towarzystwo Szkoły ludowej, którego cel odpowiada w zupełności celowi stronnictwa demokratyczno-narodowego, powinno jak najusilniej popierać działalność nowej organizacyi, która prędzej, czy później stać się musi wyrazem woli, siły i dążności całego narodu. Na poparcie akcyi przez prasę stołeczną i prowincjonalną przy obecnym stanie oświaty ludowej zanadto liczyć nie można, zwłaszcza że w prasie tej zachodzą się organa przeróżnych stronnictw i partyi, które się wzajemnie zwalczają.

Kapitał, który przez inicjatora akcyi miał być przeznaczony na wydawnictwo czasopisma — praktyczniej by było przeznaczyć na subwencyę dla Tow. Szkoły ludowej lub Znicza, żądając od nich w zamian przystęgi tego rodzaju, iżby członkowie tych Towarzystw żywym i gorącym słowem rozgrzewali serca mieszczan i ludu wiejskiego zachęcając ich do wspólnej pracy nad odroczeniem się naszej Ojczyzny.

St.

GENY BEZ KONKURENCYI!  
W. SZLAGOR

HANDEL TOWARÓW mieszanych i delikatesów  
Znane wina z dobroci, a od wielu lat bogato zaopatrzone piwnice poleca Szan. P. T. Publiczności.





Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo  
koncesyonowane

**Biuro podróży  
i spedycyjne**  
Zofii Biesiadeckiej  
Oświęcim, (dworzec)  
sprzedaje bilety okrętowe  
I., II. i III. klasy  
**do Ameryki i Kanady**  
oraz bilety kolejowe amerykańskie  
i kanadyjskie.  
Prospekty darmo i opłatnie.



**CIERPIĄCY  
NA ŻOŁĄDEK**  
niechaj używa wypróbowanych  
**KAISERA**  
miętowych karmelków,  
które usuwają jak najpe-  
wniej brak apetytu, bole  
żołądkowe i inne niedyspo-  
zycze pochodzące z osłabie-  
nia żołądka. Przyjemny a za-  
razem orzeźwiający środek  
lecniczy. 4--30  
**Paczki po 20 i 40 hal.**  
do nabycia w handlu S.W. Lan-  
gingera, tudzież w aptekach pp  
Jana Pankiewicza i Henryka  
Wohla w Samborze.

## Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO

w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.  
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej  
w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

**krajowego węgla kamiennego**

z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego  
i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich 1. 1.

pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:

samborskiemu i starosamborskiemu **WĘGLI  
kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych  
opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących  
cenach za wagon (o 10.000 Kłgr.) z refakcją.

I. Węgla grube z Jaworzna	175 K.	—	ze Sierszy	172 K.	—	h.
II. " kostkowe I.	173	—	"	172	—	"
III. " II.	165	—	"	164	—	"
IV. " orzechowe I.	152	—	"	151	—	"
V. " "	140 K.	z Tęczynka VI.	Węgla miałowe	110 K.	—	"

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla  
odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze**  
wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgla ze Sierszy  
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-  
jowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą  
będzie od samborskiej o 2 K. dla węgla z Jaworzna  
a o 3 K. 60 h. dla węgla ze Sierszy, wreszcie dla stacji  
**Nadyby Wojutyce** cena dla węgla z Jaworzna i Sierszy  
niższą na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii  
**Stanisław Stefanowski.**

W każdym mieszkaniu najsilniejsza  
**wilgoć i grzyb**

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„**GLAZURYNY**”

od lat 10-ciu wypróbowanego

i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„**PLYTY SŁOMIANE**”

z fabryki „HYGIENNA”

do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszcza-  
jących) domków, willi, baraków, wież nafto-  
wych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-  
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano  
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

**Spółka handlowa w Samborze**

Blich 1. 1 Wyspa.

**BRZYTWY**

prawdziwe

ANGIELSKIE

szluka 3 kor., za każdą daje gwarancję

**Alter Liebermann**

w Samborze

skład papieru, przyborów kancelaryjnych,

książek szkolnych i do modlenia.

Specjalności w towarach skórkowych i stalow.



### Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU

utrzymuje na składzie w rzeczywistości pod l. 1. na Blichu  
obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól na-  
wozową) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100  
klgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowa-  
gonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu  
samborskiego.

BAZAR LWOWSKI

## Alfreda Skowrońskiego

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca NA SEZON ZIMOWY wielki wybór  
CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzęd-  
ników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp.  
studentów.

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.  
Zamówienia z prowincyi uskutecznią się natychmiast.  
Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreślę się  
z wysokim poważaniem  
ALFRED SKOWROŃSKI.

### Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku  
detaliczną sprzedaż tej soli dzierżawcy Spółki  
handlowej w Samborze (rynek l. 11.)

p. Janowi Skowrońskiemu,  
który obowiązany jest ten artykuł utrzymy-  
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.  
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem  
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez  
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek  
należy uiścić kaucję w kwocie 40 hal. —  
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie  
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy  
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,  
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania  
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-  
siącach jesiennych i zimowych soli — do  
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedarzy nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w rzeczywistości  
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

## nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-  
neralne tudzież mączkę żuźlową Thomasa w cenie  
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowa-  
gonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia  
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne  
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy  
Kółek rolniczych w Krakowie.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.



Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1904.  
Dyplom wydziału politechnicznego Lwów 1902.

## JAN SKOWROŃSKI

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze

polecę swój bogato zaopatrzonej skład:  
**towarów korzennych, win, delikatesów**  
Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i za-  
granicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika,  
koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie,  
reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrol-  
skie, i szampańskie.  
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i ka-  
szelańskie.  
Główny skład HERBAT i KAW.  
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,  
MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.  
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St.  
Gurgula w Jarosławiu.  
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.  
POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn,  
francuska MASA do zapuszczania podłóg  
i najnowszy LAKIER do podłóg bezwon-  
ny, który w przeciągu 5 minut wysycha.  
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny,  
Bažanta i Hoffmanna.  
FARBKA proszkowa i w kostkach. 24

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

PANIENKA znajdzie umieszczenie i opiekę  
w Samborze, Rynek, l. 16.  
(I. piętro, drzwi Nr. 5). 1—?

## Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpi-  
tala powszechnego są do sprzedania.  
Blizsza wiadomość w REDAKCYI Gazety Sam-  
borskiej BLICH 1. 1.

## Zmijka, tryer do czyszczenia zboża

po bardzo przystępnej ce-  
nie do nabycia.  
Blizszej wiadomości udzieli Administracja Gazety  
Samborskiej w księgarni p. J. Haisiga w rynku.

## Sterta suchej koniczyny

o 10 sążniach kub  
jest do nabycia u  
JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojuty-  
czach, poczta Nadyby-Wojutyce. — Ugoda w drodze  
pisemnej lub na miejscu w Wojutykach.

## KUPUJCIE!

## KAWĘ zdrowotną Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta  
jarego i żołądki a ŻYTANIA z żyta jarego.  
Badane są przez UNIwersytet medyczny  
WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych  
w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych  
Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie  
truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce  
szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona  
kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych  
największych wrogów Prusaków a cykorya Franka  
również z zagranicy, —  
— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte  
wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swoj-  
swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ  
ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.  
Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam  
tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ prze-  
dewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić  
mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.  
Do nabycia we wszystkich handlach korzennych  
i drogueryach. 48  
A. WOLNY, STANISŁAWÓW.